



ROBERT RYNKUN-WERNER

 <https://orcid.org/0000-0001-6559-7731>

Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu

Przyrzeczenie świadka w polskim procesie karnym jako (nie)zbędna czynność procesowa

The institution of pledge in Polish criminal process as a legal action

Abstract: This article discusses the issue of the institution of pledge that is given by the witness by the court in Polish criminal proceedings.

In spite of the fact that the court shall base its judgment solely on the basis of findings of fact that are drawn *inter alia* on the witness's testimony, there is no guarantee that witness's testimony, despite to have a pledge given are truthful.

Court practice shows that despite the formal obligation of having a pledge given, in reality, this institution, towards notorious presenting position of parties of the case that exempting the witnesses from having a pledge given, is solely on a paper.

Hence, the main thesis of the Author about unnecessary such procedural action in Polish criminal procedure, that nowadays has lost its practical meaning.

Keywords: ethics, truth, criminal trial, pledge, witness

1. Tytułem wstępu

Postępowanie karne, określane również jako proces karny, w zasadniczej mierze polega na wykryciu przestępstwa i jego sprawcy, osądzeniu go za to przestępstwo i ewentualnym wykonaniu kary, środków karnych, przepadku, środków kompensacyjnych oraz środków zabezpieczających¹. Celem procesu karnego jest z jednej strony osiągnięcie sprawiedliwości prawno-materialnej, czyli prawidłowe zastosowanie określonej normy prawa karnego materialnego do okoliczności czynu, z drugiej zaś strony osiągnięcie

¹ S. Waltoś, P. Hofmański: *Proces karny. Zarys systemu*. Wolters Kluwer, Warszawa 2023, s. 25.

sprawiedliwości proceduralnej, rozumianej jako uczciwość i rzetelność procesu². Przedstawione cele mogą zostać zrealizowane m.in. na podstawie ustalenia faktów, które miały miejsce w przeszłości, na podstawie prawdziwych, tj. zgodnych z prawdą (tu: z rzeczywistością, do której się odnoszą), zeznań świadków. W interesującym nas zakresie, aby sąd ustalił fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, istotne jest osobowe źródło dowodowe, a więc osoba świadka, a przede wszystkim wiedza (relacja), jaką posiada o inkryminowanym zdarzeniu. Kluczowe zatem jest ustalenie prawdziwych, tj. zgodnych z prawdą, okoliczności faktycznych zdarzenia, prawda jest bowiem istotą procesu karnego, jak i każdego innego postępowania sądowego, o czym w dalszej części. Zgodnie z treścią przepisu art. 2 § 2 Kodeksu postępowania karnego sąd powinien dążyć za każdym razem do ustalenia prawdziwych okoliczności faktycznych, które mają stanowić podstawę wszelkich rozstrzygnięć procesowych³. Powyższa dyrektywa kierunkowa jest jednak tylko pewnym założeniem, które nakłada na organy procesowe obowiązek dochowania jedynie należytej staranności w celu uzyskania prawdziwych ustaleń, nie żąda jednak, bo nie może, zagwarantowania prawdziwości ustaleń w sensie absolutnym⁴. Sąd może bowiem poczynić owe ustalenia tylko w granicach swoich faktycznych i prawnych możliwości, określonych proceduralnie⁵. Jednym z elementów mających wspomóc sąd orzekający w dojściu do prawdziwych ustaleń faktycznych w toku procesu karnego jest instytucja przyrzeczenia przewidziana w art. 187–189 k.p.k.

2. Przyrzeczenie jako nakaz moralny czy prawny?

Przyrzeczenie, używane zamiennie w języku prawniczym i potocznym nader często z wyrazem „przysięga”, znane jest polskiej procedurze karnej od lat. Pojęcie „przyrzeczenie” nie ma swojej legalnej definicji w obowiązującym porządku prawnym, stąd też dla jego wyjaśnienia posiłkujemy się

² Ibidem, s. 28.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. T.j. Dz.U. 2022, poz. 1375 ze zm. [dalej: k.p.k.].

⁴ S. Waltoś, P. Hofmański: *Proces karny...*, s. 236.

⁵ P. Kardas: *Zasada prawdy materialnej a kontradiktoryjność postępowania dowodowego. Przeciwnostawne czy komplementarne zasady procesu karnego?* W: *Adwokatura jako uczestnik procesu legislacyjnego*. Red. J. Giezek, A. Malicki. Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 40–51. Zob. też: J. Zagrodnik: *Art. 2. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Zagrodnik. Wolters Kluwer, Warszawa 2024, s. 60; J. Tylman: *Zasada prawdy materialnej*. W: *Polskie postępowanie karne*. Red. T. Grzegorzczak, J. Tylman. Wyd. 10. Wolters Kluwer, Warszawa 2022, s. 105; K.T. Boratyńska: *Zasada prawdy materialnej*. W: *Postępowanie karne*. Red. K.T. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński. C.H.Beck, Warszawa 2018, s. 37.

rozumieniem potocznym, w tym słownikowym. Przyrzeczenie to zatem nic innego jak obietnica, zapewnienie czy ślubowanie⁶. Przysięga z kolei to uroczyste zobowiązanie się do wypełnienia określonych obowiązków, do przestrzegania pewnych zasad, norm, a także tekst tego zobowiązania⁷. W praktyce spotykamy się m.in. z przysięgą małżeńską, żołnierską czy znaną od wieków przysięgą Hipokratesa, obecnie przyrzeczeniem lekarskim określonym w zasadach etyki lekarskiej⁸. O ślubowaniu zaś mowa jest przykładowo w art. 5 ustawy Prawo o advokaturze⁹. W tym przypadku warto wspomnieć, że ślubowanie to ma charakter obowiązkowy, a jego niespełnienie, biorąc pod uwagę literalne brzmienie art. 5 tej ustawy, uniemożliwia faktyczne wykonywanie czynności zawodowych adwokata. O przyrzeczeniu mowa jest natomiast, jak to już podkreślono, w art. 187–189 k.p.k. czy też w art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że przysięga, przyrzeczenie czy ślubowanie mają wspólny mianownik, który wyznacza ich zasadniczy cel, jakim jest odwołanie się do obowiązujących w danej społeczności, przynajmniej co do zasady, norm etycznych i moralnych mających oddziaływać emocjonalnie na składającego powyższe oświadczenia. I o ile współcześnie w większości państw takie deklaracje mówienia prawdy mają z reguły świecki charakter, o tyle w przeszłości nader często odnoszono się do zasad religijnych czy obyczajowych, których istotę stanowiły kategorie dobra i zła, dobrego uczynku czy grzechu. Punktem odniesienia był zatem autorytet Boga, bogów czy absolutu¹¹. Co ciekawe, we współczesnych systemach prawa owe normy moralne powiązane zostały z normami prawnymi, stanowiąc etyczną podbudowę przepisów prawa, tak jak dzieje się to w przypadku treści wygłaszanego przyrzeczenia mówienia prawdy przez świadka w polskim postępowaniu karnym.

⁶ *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. T. 3. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 810.

⁷ *Ibidem*, s. 812.

⁸ Uchwała nr 5 Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 18 maja 2024 r. w sprawie Kodeksu Etyki Lekarskiej. https://nil.org.pl/uploaded_files/art_1716532029_kel-2024.pdf [dostęp: 03.10.2024].

⁹ Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze. T.j. Dz.U. 2022, poz. 1184 ze zm.

¹⁰ Ustawa z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej. T.j. Dz.U. 2016, poz. 1024.

¹¹ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek: *Wstęp do prawoznawstwa*. C.H.Beck, Warszawa 2014, s. 37.

3. Przyrzeczenie w nowożytnym procesie karnym w Polsce

Tak długo, jak funkcjonuje obowiązek składania przyrzeczenia czy też przysięgi, od tak dawna istnieją zarówno jego zwolennicy, jak i przeciwnicy. Problem ten podnoszono już w pracach Komisji Kodyfikacyjnej RP w ramach Sekcji postępowania karnego podczas prac nad projektem Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. Jak czytamy w uzasadnieniu do ówczesnego projektu: „Komisja stanęła na stanowisku przesłuchiwania świadków pod przysięgą. Argument, że człowiek uczciwy i tak będzie zeznawał prawdę a nieuczciwy skłamię i pod przysięgą – nie zgadza się z życiem. Religia, aczkolwiek jej wpływ nie jest już tak silny jak przed wiekami, pozostała bardzo silnym czynnikiem moralności. Dla człowieka wierzącego, a takich jest ogromna większość, przysięga ma wielkie znaczenie; ten, kto bez przysięgi nieraz by trochę przybarwił swoje opowiadanie na korzyść tej lub innej strony, pod przysięgą strzeże się, żeby nie zejść z drogi prawdy. [...] A jeżeli się zdarza, że świadek i pod przysięgą skłamię; to trudno; lepiej wszakże, gdy przysięga choć część świadków od kłamstwa powstrzyma, niż gdyby nie miała powstrzymać żadnego [...]”¹². Jak wynika z treści przytoczonej opinii, choć może i budzi ona uzasadnione wątpliwości dzisiejszych praktyków, zdaniem jej autorów lepiej, aby przysięga, choć być może nieskuteczna, była częścią procedury, niż gdyby jej nie było. Przysięga miała na celu zabezpieczenie się (sądu) przed nieuczciwością świadka. W konsekwencji, w pierwszej polskiej kodyfikacji karnoprocesowej z 1928 r. od świadka na rozprawie głównej sąd odbierał przysięgę, chyba że strony zwolniły go od tego obowiązku, a sąd nie uważał jej za potrzebną (art. 108 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r.)¹³. Istotne jest jednak i to, że sędzia śledczy przesłuchiwał świadka pod przysięgą tylko wtedy, gdy zachodziło uzasadnione przypuszczenie, że bez przysięgi nie powie on prawdy lub że nie stawia się na rozprawę główną z powodu przeszkód niedających się usunąć albo z powodu znacznej odległości miejsca pobytu (art. 109 k.p.k. z 1928 r.).

Inaczej niż obecnie przysięga miała charakter religijny, a treść jej roty zawierał art. 111 k.p.k. z 1928 r. w następującym brzmieniu: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome. Tak mi, Panie Boże, dopomóż”. Chrześcijanie przysięgali na krzyż. Z kolei osoby wyznające religię mojżeszową trzymały prawą rękę na Torze – 2 ks. Mojżesza,

¹² Projekt ustawy postępowania karnego przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną Rzp. Pol. w dniu 26 kwietnia 1926 z uzasadnieniem i tablicą porównawczą, s. 205–208. www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39673/edition/40665 [dostęp: 18.09.2024].

¹³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego. T.j. Dz.U 1932, nr 83, poz. 725 [dalej: k.p.k. z 1928 r.].

20 rozdz., 7 wiersz (treść Tory odnosi się tu do nienadużywania imienia Pana, Boga Twojego). Odmowa złożenia przysięgi powodowała wymierzenie świadkowi grzywny, a nawet aresztu na czas nieprzekraczający jednego miesiąca. Na powyższe służyło prawo złożenia zażalenia.

Szczególne rodzaje form przysięgi przewidywało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie zapewnienia w postępowaniu karnym przez świadków, biegłych, tłumaczy i przysięgłych zgodnego z prawem spełnienia ich obowiązku¹⁴. Rozporządzenie określało m.in. formy przysięgi (zapewnienia) dla wyznawców różnych religii oraz dla osób nienależących do żadnego prawnie uznanego wyznania, w tym dla osób, którym ich religia nie dozwalała na składanie przysięgi i które to osoby składały uroczyste przyrzeczenie. Rota takiego przyrzeczenia w myśl § 5 tegoż rozporządzenia w znacznej mierze odpowiadała treści dzisiejszej roty, o której mowa w art. 188 § 1 k.p.k.

Charakter przysięgi uległ zmianie po II wojnie światowej, kiedy nastał nowy ustrój polityczny w Polsce. Podkreślić jednak należy, że Kodeks postępowania karnego z 1928 r. w znowelizowanej formule nadal obowiązywał, praktycznie aż do 1970 r. Jednak jego pierwotne założenia nie odpowiadały już warunkom nowej rzeczywistości. W wyniku uchwalenia ustawy nowelizacyjnej z 27 kwietnia 1949 r. zmienił się prawny charakter przysięgi odbieranej od świadka – z religijnego na świecki¹⁵. Projektodawcy uznali bowiem, że nie można było dalej utrzymywać przysięgi o religijnym brzmieniu i kontekście z uwagi na laicyzację państwa, jak i ze względu na obniżenie znaczenia w odczuciu opinii publicznej zeznań składanych bez przysięgi wobec prokuratora czy organów bezpieczeństwa. Ponadto, różne formy przysięgi dla wyznawców religii katolickich i innych wyznań oraz przyrzeczenia dla osób bezwyznaniowych, a także tych, którym religia zabraniała składać przysięgi, eksponowały odrębności wyznaniowe w procesie sądowym, co było sprzeczne z zasadą równości obywateli wobec prawa¹⁶. Nowelizacja z 1949 r. wprowadziła w miejsce przysięgi uroczyste przyrzeczenie mówienia prawdy. Od tego czasu przyrzeczenie w polskiej procedurze karnej ma świecki charakter. Taka forma przewidziana była

¹⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie formy zapewnienia w postępowaniu karnym przez świadków, biegłych, tłumaczy i przysięgłych zgodnego z prawem spełnienia ich obowiązku. Dz.U. 1929, nr 47, poz. 383.

¹⁵ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego. Dz.U. 1949, nr 32, poz. 238.

¹⁶ *Uzasadnienie rządowe do projektu zmiany kodeksu postępowania karnego*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, nr 6–7, s. 10. Por. A. Pasek: *Przyczyny i charakter nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w początkach Polski Ludowej (1944–1950)*. E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019. <https://repozytorium.uni.wroc.pl/publication/104565> [dostęp: 10.04.2025].

w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r. (art. 169 i 170)¹⁷ i funkcjonuje w aktualnie obowiązującym Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (art. 187 i 188).

4. Istota przyrzeczenia

Przyrzeczenie można uznać za szczególny rodzaj oświadczenia wiedzy, w swojej istocie jest faktem procesowym, który nie jest środkiem dowodowym¹⁸. Złożenie przyrzeczenia możliwe jest tylko i wyłącznie w stadium procesu karnego przed sądem, ale już nie w toku postępowania przygotowawczego, co oznacza, że jego treść może zostać odebrana jedynie przez sąd lub sędziego wyznaczonego w rozumieniu art. 396 § 2 k.p.k. Przyrzeczenie powinno być odbierane osobiście oddzielnie od każdego ze świadków, co ma w swoim wydźwięku wywołać silniejszą motywację do mówienia prawdy. Doniosłe forma i treść składanego przyrzeczenia w swoim założeniu mają oddziaływać na świadka, niejako wywołać efekt lęku przed mówieniem nieprawdy. W swojej istocie przyrzeczenie prawdomówności złożone w uroczystej formie ma wpływać na wyobraźnię świadka, co sprzyjać ma uzyskaniu prawdziwych zeznań. Treść roty przyrzeczenia, którą wypowiada świadek przed przesłuchaniem, wyraża art. 188 § 1 k.p.k.: świadek oświadcza, iż świadomy znaczenia swoich słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzeka uroczyście, że będzie mówił prawdę, nie ukrywając niczego z tego, co jest mu wiadome. Jak wynika z literalnej treści roty, co już podkreślono, przysięga nie ma charakteru religijnego, a laicki¹⁹. Treść art. 187 § 2 k.p.k. wskazuje, że świadek składa przyrzeczenie przed rozpoczęciem zeznań, co oznacza obligatoryjność tej czynności po jego stronie, w sytuacji stosownego wniosku stron. Nie można wykluczyć przypadku, że przyrzeczenie będzie (może być) odebrane już po rozpoczęciu zeznań przez świadka, wobec zmiany początkowego braku zainteresowania stron w tym zakresie na późniejsze ich żądanie odebrania przyrzeczenia. Trudno bowiem byłoby zgodzić się z tezą, iż nie jest to możliwe na każdym etapie zeznawania przez świadka przed końcem tej czynności procesowej, jakkolwiek literalne brzmienie ustawy wskazuje, że świadek składa przyrzeczenie przed rozpoczęciem zeznań²⁰. Tym bardziej że za poparciem takiej tezy stoi

¹⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego. Dz.U. 1969, nr 13, poz. 96.

¹⁸ O. Dybaś: *Rola przyrzeczenia świadka przed sądami powszechnymi*. „Młoda Palestra” 2023, nr 3, s. 75.

¹⁹ S. Waltoś, P. Hofmański: *Proces karny...*, s. 401.

²⁰ A. Bojańczyk, T. Razowski: *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 października 2006 r., II AKa 134/06*. „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 3, s. 153 i nast., w której

argument z art. 188 § 4 k.p.k., gdzie ustawodawca przewidział możliwość ponownego odebrania przyrzeczenia, o ile sąd uzna je za potrzebne. Ma to oczywiście swoje praktyczne walory, szczególnie w sytuacji, gdyby okazało się w toku zeznań świadka, że w oczywisty sposób budzą one uzasadnione wątpliwości. Za dozwolone odebranie od świadka przyrzeczenia już po rozpoczęciu przez niego zeznań uznał Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w wyroku w sprawie II AKa 134/06 podniósł, że dopuszczalne są reasumpcja przez stronę uprzednio wyrażonego stanowiska i żądanie, by przyrzeczenie zostało jednak odebrane, i to w trakcie rozpoczętej już czynności odbierania zeznań od świadka²¹. Przy czym pozytywna decyzja sądu w tej sytuacji nie jest jego obowiązkiem. Inaczej więc niż w zakresie wniosku stron, który został złożony jeszcze przed przystąpieniem do przesłuchania świadka, gdzie sąd nie ma wyboru i musi odebrać stosowne przyrzeczenie. Zarówno treść, jak i forma przyrzeczenia – w szczególności jego uroczysty charakter przejawiający się poprzez wypowiadanie słów w obecności zgromadzonych na sali, którzy wszyscy przyjmują pozycję stojącą – mają zatem oddziaływać psychologicznie, a nie przesądzać, czy świadek zeznaje prawdziwie, czy też nie. Złożenie przez świadka przyrzeczenia z jednej strony ma stanowić formę psychologicznej, moralnej i prawnej presji, aby nakłonić go do złożenia zeznań zgodnych z prawdą. Z drugiej jednak strony odebranie przyrzeczenia od świadka nie przesądza jeszcze o wiarygodności jego zeznań, ocenianej według reguł swobodnej oceny dowodów²². Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie, że pojęcie „świadomość znaczenia słów” może się wydać pustą i mało solenną formułą, a odpowiada przed prawem każdy świadek, także ten, który nie zeznaje pod przysięgą²³.

Sąd jeszcze przed odebraniem przyrzeczenia zgodnie z treścią art. 190 § 1 k.p.k. uprzedza świadka o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajanie prawdy (fałszywe zeznania). Zgodnie bowiem z art. 233 § 1 k.k., kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 8. Warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego

autorzy negatywnie ocenili prawo do zaprzysiężenia świadka, ale już po rozpoczęciu składania przez niego zeznań. Odmienne zob. K. Sycta: *Art. 187–188. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Zagrobnik..., s. 514.

²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 października 2006 r. II AKa 134/06. LEX nr 392447.

²² Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 10 kwietnia 2015 r. VIII Ga 43/15. LEX nr 1829019; zob. też wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 17 stycznia 2017 r. VII Pa 151/16. LEX nr 2246161.

²³ A. Bojańczyk, T. Razowski: *Glosa...*, s. 160.

o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie (§ 2 art. 233 k.k.). Z powyższego wynika, że odebranie przyrzeczenia jest obok uprzedzenia o odpowiedzialności karnej jednym z alternatywnych warunków odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań²⁴. W konsekwencji, pominięcie odebrania przyrzeczenia przez sąd nie wyłącza, po pierwsze, ważności samej czynności procesowej, a po drugie, odpowiedzialności prawnokarnej, o ile świadek został uprzedzony o jej zasadach. Co oczywiste, przesłuchiwany świadek musi zrozumieć treść takiego pouczenia, tak co do wymiaru potencjalnej kary, jak i warunków formalnych instytucji zatajania prawdy oraz zeznania nieprawdy²⁵. Obowiązek informacyjny w tym zakresie leży po stronie sądu, który udziela odpowiedniego wyjaśnienia zasad tej czynności, w szczególności uwzględniając wiek i poziom dojrzałości psychicznej świadka. Pewnym wyjątkiem jest tu sytuacja prawna nieletniego świadka, którego nie uprzedza się o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego zeznania, gdyż nie podlega on takiej odpowiedzialności. Nie dotyczy to przypadków, gdy od świadka w ogóle nie można odebrać przyrzeczenia, ponieważ zabrania tego ustawa. Katalog osób wyłączonych *ex lege* z tej czynności formułuje art. 189 k.p.k., wedle którego przyrzeczenia nie odbiera się w następujących sytuacjach: od osób, które nie ukończyły 17 lat; gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że świadek z powodu zaburzeń psychicznych nie zdaje sobie należyte sprawy ze znaczenia przyrzeczenia; gdy świadek jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa będącego przedmiotem postępowania lub pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo został skazany; gdy świadek był prawomocnie skazany za fałszywe zeznanie lub oskarżenie. Nawet w przypadku, gdy strony postępowania wносиłyby o odebranie przyrzeczenia od świadka będącego w jednej z wymienionych kategorii podmiotów (wystarcza tu uprawdopodobnienie), czy też sprzeciwiały się przesłuchaniu świadka bez przyrzeczenia, nie będzie to dopuszczalne. Nie oznacza to jednak braku możliwości przesłuchania takich osób i niemożności pozyskania tym samym wiarygodnego dowodu. Przykładowo, chociaż fakt uprzedniej karalności świadka za fałszywe zeznania powoduje wprawdzie osłabienie prawdomówności takiego świadka i wyklucza możliwość odebrania od niego przyrzeczenia, to nie wyklucza sam w sobie możliwości uznania za prawdziwą jego relacji, ale prowadzi do konieczności przeprowadzenia

²⁴ R.A. Stefański, S. Zabłocki: *Art. 187. W: Kodeks postępowania karnego. T. 2: Komentarz do art. 167–296.* Wolters Kluwer, Warszawa 2019, LEX/el; zob. też: M. Kurowski: *Art. 187. W: Kodeks postępowania karnego. T. 1: Komentarz aktualizowany.* Red. D. Świecki. Wolters Kluwer, Warszawa 2024, LEX/el; K. Sychta: *Art. 187–188...*, s. 514.

²⁵ D. Gruszecka: *Art. 190. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Red. J. Skorupka. C.H.Beck, Warszawa 2023, s. 497.

przez sąd szczególnie starannej analizy jego zeznań²⁶. Przyjmowanie w takich sytuacjach *a priori* wobec braku złożenia przyrzeczenia, że relacje danego świadka są w związku z tym nieprawdziwe, byłoby zbyt daleko idącym uproszczeniem czy wręcz nadużyciem. W omawianym zakresie nie o takie sytuacje jednak chodzi.

Praktyką sądową, a zasadniczo nieformalną regułą, jest fakt nieodbierania od świadków przyrzeczenia, a wyjątkiem odbieranie. Sąd nie może jednak odmówić co do zasady odebrania przyrzeczenia od świadka, o ile wystąpią o to strony postępowania, jak również w sytuacji, gdy widzi taką potrzebę, a strony się temu nie sprzeciwia. Możliwość odstąpienia od odebrania przyrzeczenia od świadka jest dopuszczalna, o ile obecne strony nie sprzeciwia się temu (§ 3 art. 187 k.p.k.). Przyrzeczenia nie odbiera się także od osób objętych immunitetem dyplomatycznym (konsularnym), gdyż nie są one zobowiązane do składania zeznań w charakterze świadka, a jedynie można się do nich zwrócić o wyrażenie przez nie zgody na złożenie zeznań (art. 581–582 k.p.k.)²⁷. Konsekwentnie też nie uprzedza się tych osób o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Tym samym i w tym przypadku argument o potencjalnym braku prawdziwości takich zeznań wobec nieodebrania przyrzeczenia byłby argumentem chybionym. Oczywiście wydaje się nieodbieranie przyrzeczenia od świadków, którym przysługują uprawnienia procesowe wynikające z art. 182 i 183 k.p.k. i z których to uprawnień świadkowie skorzystali. W konsekwencji złożenia stosownych oświadczeń nie nakłada się na nich kary porządkowej. Jeżeli świadek nie skorzysta z powyższych uprawnień i oświadcza, że będzie zeznawał, można wobec niego zastosować wszelkie kary porządkowe przewidziane prawem, w tym za brak złożenia przyrzeczenia.

5. Przyrzeczenie a prawda

Przyrzeczenie ma charakter promisoryjny, zawiera obietnicę mówienia prawdy, a składa się je przed rozpoczęciem zeznań²⁸. Tyle tylko, że pewne niejasności interpretacyjne może budzić samo pojęcie owej „prawdy”. Czym w rzeczywistości ona jest i jak powinna być wyrażona przed sądem, czym różni się od nieprawdy (fałszu)? Istotą prawdy zajmował się już

²⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2016 r. III KK 459/15. LEX nr 2054486.

²⁷ B. Nita-Światłowska: *Komentarz do art. 581–582. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Skorupka..., s. 1610.

²⁸ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: *KPK. Komentarz*. T. 1. C.H.Beck, Warszawa 2011, s. 1071.

Arystoteles, a św. Tomasz z Akwinu doszedł do przekonania, że prawda jest zgodnością myśli z rzeczywistością, co dało podstawę klasycznej definicji prawdy²⁹. W celu wyjaśnienia tych wątpliwości można oczywiście sięgnąć do teorii filozofii i przedstawianych tam modeli teorii prawdy. Kwestia prawdy to zarówno problem religijny, jak i problem prawny³⁰. Prawo jako zjawisko kulturowe budowane jest na gruncie pewnych wartości, w celu ich realizacji i ochrony, to pewne zasady i przekonania, które stanowią w danej społeczności podstawę norm etycznych³¹. Nie zawsze jednak z praktycznego punktu widzenia problem relacji składanych przez świadka jako prawdziwe można w ten sposób rozstrzygnąć.

Prawda to wartość poznawcza, która zakłada, że prawdziwy jest taki sąd, który jest zgodny z faktycznym stanem rzeczy, a zatem prawdziwość sądu wynika z tego, że stwierdza on istnienie czegoś w sytuacji, gdy to coś istnieje oraz istnieją obiektywne warunki pozwalające na stwierdzenie takiego faktu³². Oczywiście, istnieją różne teorie prawdy, które od wieków stanowią istotę sporu filozofów, w tym filozofów prawa, którym z racji ograniczonych ram artykułu nie poświęcono tu większej uwagi³³. Pewne jest jednak to, że jak dotąd nie ustalono powszechnego i jednolitego rozumienia prawdy. Może zdarzyć się i tak, że jeden świadek, składając relację, będzie twierdził X, a drugi Y i relacje obu będą prawdziwe. Od obu sąd odbierze przyrzeczenie. Który zatem mówi prawdę, a jeżeli obaj (oboje), to czy nie będzie zachodziła sprzeczność w ich relacjach? Jaką zatem moc w kontekście oceny prawdziwości ich relacji będzie miało z praktycznego punktu widzenia zaprzysiężenie takich świadków? Tym bardziej że przyrzeczenie nie ma charakteru asatoryjnego, a więc zapewnienia, że złożone zeznanie jest prawdziwe³⁴. Nie będzie odkrywcze przyjęcie założenia, że świadkowie w znakomitej części składają w sądach nieprawdziwe bądź niepełne relacje. Tę tezę autor oparł na praktyce zawodowej oraz treści licznych uzasadnień wyroków sądowych, w których sądy nie dawały wiary zeznaniom świadków. Wprawdzie to sąd *meriti* dokonuje ostatecznej ich oceny, tym niemniej, jak się wydaje, w żadnym razie nie będzie mu pomocna w tym zakresie kwestia odebrania bądź nie przyrzeczenia przez

²⁹ S. Waltoś: *Zasada prawdy materialnej*. W: *Zasady procesu karnego*. T. 3, cz. 1. Red. P. Wiliński. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2014, s. 273.

³⁰ M. Nawrocki: *Pouczenie jako (nie)zbędny warunek odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań*. „Przegląd Sądowy” 2015, nr 7–8, s. 144.

³¹ T. Chauvin, T. Stawicki, P. Winczorek: *Wstęp...*, s. 33.

³² A. Kucner: *Wiedza, jej rodzaje i właściwości*. W: *Podstawy filozofii*. Red. S. Opara, A. Kucner, B. Zalewska-Rudnicka. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2009, s. 70.

³³ Ibidem, s. 76.

³⁴ F. Prusak: *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999, s. 584.

świadka. W konsekwencji, powstaje w tym miejscu zasadnicze pytanie o sens czynności przyrzeczenia w ramach procesu karnego w XXI w. Nie będzie nazbyt rewolucyjne stwierdzenie, że przyrzeczenie straciło obecnie swój racjonalny sens. Wpływa na to wiele czynników, zarówno prawnych, jak i społecznych. Wśród prawnych z pewnością jest to przewidziana w art. 233 k.k. penalizacja – a w praktyce jej brak – składania fałszywych zeznań przez świadków. Jakkolwiek problematyczna w tej materii jest polityka karna związana ze ściganiem takich czynów przez organy państwa. Z praktycznego punktu widzenia przyrzeczenie nie ma zaś istotniejszego znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań konkretnego świadka w toku postępowania sądowego, a jego wygłoszenie jest niestety tylko pustym gestem, o ile w ogóle do niego dochodzi. Za tą tezę może przemawiać treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, w którym sąd ten wskazał, że trzeciorzędne uchybienie proceduralne nie miało żadnego wpływu na treść zapadłego wyroku. Świadkowie zeznawali prawdę, a skoro tak, to bez znaczenia jest, czy zeznali ją bez przyrzeczenia, mimo że mogli to samo i tak samo powiedzieć po poświęceniu czasu na celebrowanie tej podniosłej i uroczystej (choć przecenianej) czynności³⁵. Wątpliwa jest zatem skuteczność realizacji celów tej instytucji, aczkolwiek historycznie uznanej. Z reguły, o ile dochodzi do odebrania przyrzeczenia od świadka, jest ono dokonywane na wniosek obrońcy oskarżonego w sytuacji, gdy świadkiem jest osoba składająca obciążające go zeznania. Ma to na celu wzmożenie procesów motywacyjnych świadka i stanowi próbę zdemotywowania go do mówienia nieprawdy lub jej zatajania. Na ile jednak z praktycznego punktu widzenia takie działanie jest, czy może być, skuteczne, rodzi uzasadnione wątpliwości. Przyrzeczenie, jak to już podkreślono, ma na celu zapewnić prawdziwość zeznań, ma wzmocnić ich wiarygodność. Nie oznacza ono jednocześnie braku zaufania do świadka czy też założenia podejrzenia o możliwości złożenia fałszywych zeznań przez świadka³⁶. Złożenie bowiem takiego przyrzeczenia nie wpływa na to, czy świadek będzie mówił prawdę, czy też nie, w zakresie faktów, które miały już miejsce w rzeczywistości. Tym bardziej w sytuacji, w której w jakikolwiek sposób jest zainteresowany osobiście wynikiem sprawy, czy – co także może mieć na to wpływ – zrealizowaniem swojej własnej roli procesowej. Dość wskazać w tym miejscu przykłady świadków, którzy stoją pod zarzutami w innych postępowaniach, a od spełnienia funkcji świadka (w domyśle świadka oskarżenia) w danym postępowaniu zależy ich własny los procesowy. Innym przykładem z praktyki jest bezcelowe

³⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 13 listopada 2015 r. IV Ka 591/15. LEX nr 2125105.

³⁶ R.A. Stefański: *Art. 187. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* T. 1. Red. Z. Gostyński. Wydawnictwo Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998, s. 509.

odbieranie przyrzeczeń od funkcjonariuszy Policji, którzy często obok pokrzywdzonego są jedynymi świadkami w sprawie. Ocena zaś tych zeznań w kontekście ich prawdziwości często jest nierealna, nawet z odebraniem przyrzeczeniem, skoro ich supozycje odnoszą się do czynności przeprowadzonych z ich wspólnym udziałem (np. co do podjętych czynności operacyjnych czy też już *stricte* procesowych).

Zeznawanie prawdy przez świadka to zatem bardziej nakaz moralny, etyczny czy nawet religijny, występujący w danej społeczności. Trudno jednak tracić z pola widzenia fakt, że postępowanie zgodne z zasadami uczciwego i słusznego postępowania, moralnie przyjętego w danej społeczności, nie jest wspólne dla większości współczesnego społeczeństwa. Wpływ na to ma nie tylko jego niska kultura prawna, która jest konsekwencją wielu negatywnych społecznych okoliczności, ale także brak poczucia odpowiedzialności za słowo, czy też mechanizm obronny przejawiający się brakiem angażowania się w obce sprawy, o ile one mnie nie dotyczą. Praktyka sądowa pokazuje, że przyrzeczenie realnie nie ma wpływu na prawdomówność świadka. Czy zatem odbieranie przyrzeczenia ma sens z punktu widzenia karnoprosesowego, w szczególności w świetle dochodzenia do prawdy materialnej, można mieć co to tego uzasadnione wątpliwości. Stąd też praktyka sądowa pokazuje, że zasadą jest nieodbieranie przyrzeczeń.

6. Karać – tylko po co?

Skoro wątpliwości budzi sama instytucja przyrzeczenia, to tym bardziej niezrozumiałe jest karanie świadka za brak spełnienia obowiązku złożenia takiego przyrzeczenia. Zgodnie z treścią art. 287 § 1 k.p.k. w zw. z art. 285 § 1 k.p.k. na świadka, biegłego tłumacza i specjalistę, który bezpodstawnie uchyla się od złożenia przyrzeczenia, można nałożyć karę pieniężną (porządkową) w wysokości do 3 tys. złotych. Świadek nie może samodzielnie zrezygnować ze złożenia przyrzeczenia. Gdyby jednak odmówił jego złożenia, może zostać ukarany celem wymuszenia wykonania obowiązku procesowego. Na wydane w tym trybie postanowienie służy świadkowi zażalenie (art. 290 § 1 k.p.k.). W aktualnie obowiązującym stanie prawnym nie jest natomiast możliwe ukaranie świadka karą porządkową aresztowania (do 30 dni), o której mowa w art. 287 § 1 k.p.k., gdyż brak jest stosownego odniesienia do takiej możliwości w paragrafie 2 tego artykułu. Jak wynika z powyższego, charakter kary porządkowej – finansowej – jest fakultatywny. Sąd stosuje ją jedynie wedle uznania. Celem tej kary, jak to już podkreślono, jest wymuszenie obowiązku procesowego leżącego po

stronie świadka³⁷. Nie oznacza to jednak, że owo swoiste wymuszenie spełnienia obowiązku zmierza jednocześnie do zagwarantowania prawdziwości jego przekazu. Nieco inaczej, o czym warto w tym miejscu wspomnieć, wygląda to w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z art. 276 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego za nieuzasadnioną odmowę zeznań lub przyrzeczenia sąd może skazać świadka na grzywnę, a nawet nakazać aresztowanie świadka na czas nieprzekraczający tygodnia (§ 2). Zasadnicza różnica polega więc na możliwości nakazania aresztowania świadka, ale nie tylko. W kontekście tematu niniejszego opracowania o wiele istotniejszą kwestią wydaje się prawnie dopuszczalna możliwość przesłuchania świadka bez odebrania przyrzeczenia i jednoczesny brak sankcji. W sytuacji odmowy jego złożenia sąd dokonuje oceny zasadności tej odmowy i w uzasadnionym przypadku może przesłuchać świadka bez złożenia przez niego przyrzeczenia. Sąd nie prowadzi przy tym postępowania dowodowego w celu ustalenia tych okoliczności, bazując jedynie na oświadczeniach świadka³⁸.

7. Podsumowanie

Rozstrzygnięcie sądowe oparte jest na ocenie dowodów, którymi z reguły są zeznania świadków. Stąd też tak ważne jest, aby w toku prowadzonego postępowania zeznawali oni prawdę. Warunek ten ma być zagwarantowany – przynajmniej w swoim założeniu – z jednej strony ustawowym obowiązkiem odbierania od świadków przyrzeczenia, z drugiej zaś – uprzedzeniem świadka o odpowiedzialności karnej za zeznawanie nieprawdy. Z oczywistych względów odebranie przyrzeczenia jest pewną fikcją prawną, założeniem, że spełnienie takiego obowiązku już samo w sobie gwarantuje prawdziwość relacji świadka. Nic bardziej mylnego. Przyrzeczenie nie ma wbrew intencji ustawodawcy przede wszystkim prawnego charakteru, który faktycznie jest tu drugoplanowy. O wiele większe znaczenie należy przypisać etycznej i moralnej naturze instytucji przyrzeczenia. Niestety aktualna praktyka sądowa (autora) pokazuje, że założenie w domyśle – prawdziwych zeznań – jest w znacznej mierze tylko czysto hipotetyczne, stanowi jedynie pewną filozoficzną niespełnioną ideę wiary w dobrego i uczciwego człowieka, postępującego w zgodzie z nakazami moralnymi. Sale sądowe obnażają utopijność tych założeń w sposób bezwzględny.

Przyczyn tej bądź co bądź negatywnej sytuacji należy szukać zarówno w indywidualnych cechach osobowościowych świadków, jak i w ogólnej

³⁷ J. Skorupka: *Art. 287. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Skorupka..., s. 760.

³⁸ A. Turczyn: *Art. 276. W: Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*. Red. O.M. Piaskowska. Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 771.

sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. To system naczyń połączonych. Niewątpliwie, ma to swoje odniesienie w niskiej kulturze prawnej społeczeństwa, przejawiającej się w niskim poziomie wiedzy o obowiązującym prawie, negatywnym stosunku do instytucji wymiaru sprawiedliwości czy też wyrażaniu pejoratywnych opinii o sądach. Dodatkowo, nie pomagają w poprawie tego stanu rzeczy działania wielu środowisk politycznych, w ostentacyjny sposób lekceważących prawo i wymiar sprawiedliwości. W konsekwencji, owa szczególna celebra, symbolika związana z odebraniem przyrzeczenia, nie wywiera obecnie na świadkach większego wrażenia. Nie prowadzi do wewnętrznej moralnej zadumy wyrażającej się brakiem wątpliwości – czy mam mówić prawdę? Świadców w większości zeznają motywacyjnie. Zeznania o tym, „jak było naprawdę”, stoją na drugim planie ich relacji. Ważniejsze jest zatem, kto jest oskarżony, kto pokrzywdzony, czy też przykładowo, jakie świadek ma relacje ze stronami. Dodatkowo, istotny wpływ na powyższe ma również kwestia ograniczonego bądź co bądź ścigania przestępstwa składania fałszywych zeznań. Tym samym przyrzeczenie w XXI w. utraciło niestety swoje pierwotne znaczenie. Podsumowując przedstawione uwagi, postulatem *de lege ferenda* jest całkowita rezygnacja z obowiązku odbierania przyrzeczenia w procedurze karnej, ewentualnie zmiana obecnej formuły na inną, bardziej elastyczną, w której to sędzia będzie miał realny wybór odebrania od świadka przyrzeczenia oraz możliwość oceny jego odmowy, bez konieczności i potrzeby stosowania sankcji karnych.

Bibliografia

Literatura

- Bojańczyk A., Razowski T.: *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 października 2006 r., II AKa 134/06*. „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 3, s. 153–162.
- Boratyńska K.T.: *Zasada prawdy materialnej*. W: *Postępowanie karne*. Red. K.T. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński. C.H.Beck, Warszawa 2018, s. 34–38.
- Chauvin T., Stawicki T., Winczorek P.: *Wstęp do prawoznawstwa*. C.H.Beck, Warszawa 2014.
- Dybaś O.: *Rola przyrzeczenia świadka przed sądami powszechnymi*. „Młoda Palestra” 2023, nr 3, s. 74–106.
- Gruszecka D.: *Art. 190. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Skorupka. C.H.Beck, Warszawa 2023, s. 496–497.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K.: *KPK. Komentarz*. T. 1. C.H.Beck, Warszawa 2011.
- Kardas P.: *Zasada prawdy materialnej a kontrydiktoryjność postępowania dowodowego. Przeciwstawne czy komplementarne zasady procesu karnego?* W: *Adwokatura*

- jako uczestnik procesu legislacyjnego*. Red. J. Giezek, A. Malicki. Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 40–51.
- Kucner A.: *Wiedza, jej rodzaje i właściwości*. W: *Podstawy filozofii*. Red. S. Opara, A. Kucner, B. Zalewska-Rudnicka. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2009, s. 70–86.
- Kurowski M.: *Art. 187*. W: *Kodeks postępowania karnego*. T. 1: *Komentarz aktualizowany*. Red. D. Świecki. Wolters Kluwer, Warszawa 2024, LEX/el.
- Nawrocki M.: *Pouczenie jako (nie)zbędny warunek odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań*. „Przegląd Sądowy” 2015, nr 7–8, s. 144–157.
- Nita-Świątłowska B.: *Komentarz do art. 581–582*. W: *Kodeks postępowania karnego*. *Komentarz*. Red. J. Skorupka. C.H.Beck, Warszawa 2023, s. 1609–1611.
- Prusak F.: *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999.
- Skorupka J.: *Art. 287*. W: *Kodeks postępowania karnego*. *Komentarz*. Red. J. Skorupka. C.H.Beck, Warszawa 2023, s. 759–762.
- Stefański R.A.: *Art. 187*. W: *Kodeks postępowania karnego*. *Komentarz*. T. 1. Red. Z. Gostyński. Wydawnictwo Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998, s. 508–509.
- Stefański R.A., Zabłocki S.: *Art. 187*. W: *Kodeks postępowania karnego*. T. 2: *Komentarz do art. 167–296*. Wolters Kluwer, Warszawa 2019, LEX/el.
- Sychta K.: *Art. 187–188*. W: *Kodeks postępowania karnego*. *Komentarz*. Red. J. Zagrodnik. Wolters Kluwer, Warszawa 2024, s. 514–515.
- Turczyn A.: *Art. 276*. W: *Kodeks postępowania cywilnego*. *Postępowanie procesowe*. *Komentarz*. Red. O.M. Piaskowska. Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 770–771.
- Tylman J.: *Zasada prawdy materialnej*. W: *Polskie postępowanie karne*. Red. T. Grzegorzczak, J. Tylman. Wyd. 10. Wolters Kluwer, Warszawa 2022, s. 103–108.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. T. 3. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Uzasadnienie rządowe do projektu zmiany kodeksu postępowania karnego*. „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, nr 6–7, s. 6–10.
- Waltoś S.: *Zasada prawdy materialnej*. W: *Zasady procesu karnego*. T. 3, cz. 1. Red. P. Wiliński. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2014, s. 269–326.
- Waltoś S., Hofmański P.: *Proces karny. Zarys systemu*. Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
- Zagrodnik J.: *Art. 2*. W: *Kodeks postępowania karnego*. *Komentarz*. Red. J. Zagrodnik. Wolters Kluwer, Warszawa 2024, s. 49–60.

Akty prawne

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego. T.j. Dz.U. 1932, nr 83, poz. 725.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie formy zapewnienia w postępowaniu karnym przez świadków, biegłych, tłumaczy i przysięgłych zgodnego z prawem spełnienia ich obowiązku. Dz.U. 1929, nr 47, poz. 383.

- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego. Dz.U. 1949, nr 32, poz. 238.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego. Dz.U. 1969, nr 13, poz. 96.
- Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze. T.j. Dz.U. 2022, poz. 1184 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. T.j. Dz.U. 2022, poz. 1375 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej. T.j. Dz.U. 2016, poz. 1024.

Orzecznictwo

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2016 r. III KK 459/15. LEX nr 2054486.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 października 2006 r. II AKa 134/06. LEX nr 392447.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 10 kwietnia 2015 r. VIII Ga 43/15. LEX nr 1829019.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 13 listopada 2015 r. IV Ka 591/15. LEX nr 2125105.
- Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 17 stycznia 2017 r. VII Pa 151/16. LEX nr 2246161.

Źródła internetowe

- Pasek A.: *Przyczyny i charakter nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w początkach Polski Ludowej (1944–1950)*. E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019. <https://repozytorium.uni.wroc.pl/publication/104565> [dostęp: 10.04.2025].
- Projekt ustawy postępowania karnego przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną Rzp. Pol. w dniu 26 kwietnia 1926 z uzasadnieniem i tablicą porównawczą. www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39673/edition/40665 [dostęp: 18.09.2024].
- Uchwała nr 5 Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 18 maja 2024 r. w sprawie Kodeksu Etyki Lekarskiej. https://nil.org.pl/uploaded_files/art_1716532029_kel-2024.pdf [dostęp: 03.10.2024].